

POSTANOWIENIE

16 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Paweł Grzegorzczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 czerwca 2023 r. w Warszawie,
zażalenia Bank w W.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 20 grudnia 2022 r., I ACa 525/22,

w sprawie z powództwa A.S.

przeciwko Bank w W.

o zapłatę i ustalenie,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o: (1) zasądzenie od Bank w W. kwot 108.742,41 zł i 26.066,80 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 września 2019 r., tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych nienależnie świadczonych w okresie od 26 lutego 2010 r. do 26 lipca 2019 r. w wykonaniu nieważnej umowy kredytu hipotecznego z 15 lutego 2008 r.; (2) ustalenie, że umowa kredytu z 15 lutego 2008 r. jest nieważna; ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższych żądań, o zasądzenie kwoty 91.828,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 90.537,77 zł od 20 września 2019 r., a od kwoty 1.290,41 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma z 15 marca 2021 r., tytułem zwrotu różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych świadczonych w okresie od 26 lutego 2010 r. do 26 lipca 2019 r. na podstawie umowy kredytu z 15 lutego 2008 r., a wysokością rat, jakie byłyby należne po wyeliminowaniu z umowy postanowień

dotyczących indeksacji w tożsamym okresie; ewentualnie, w przypadku uznania, że świadczenia spełnione w walucie indeksacji nie mogą być uznane za spłatę kapitału kredytu powód wniósł o: (a) zasądzenie kwoty 44.208,90 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 września 2019 r., tytułem zwrotu różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych świadczonych w okresie od 26 lutego 2010 r. do 26 stycznia 2015 r. na podstawie umowy, a wysokością rat, jakie byłyby należne po wyeliminowaniu z umowy postanowień dotyczących indeksacji w tożsamym okresie, (b) zasądzenie kwoty 26.066,80 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 września 2019 r. tytułem zwrotu świadczeń spełnionych bezpośrednio w walucie indeksacji od 26 lutego 2015 r. do 26 lipca 2019 r.

Wyrokiem z 25 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że 28 stycznia 2008 r. powód wystąpił do Y. Bank spółki akcyjnej oddział w Polsce w W., którego następcą prawnym został Z. Bank spółka akcyjna w W., z wnioskiem o udzielenie kredytu w wysokości 260.000 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na zakup mieszkania na rynku wtórnym i koszty dodatkowe. W tym czasie powód mieszkał i pracował w I. Składając wniosek kredytowy oświadczył, że został zapoznany przez pracownika banku z ryzykiem kursowym, świadomie rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i wybiera kredyt indeksowany do waluty obcej, zna postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez bank w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej i został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. Oświadczył także, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt i jego wpływu na wysokość zobowiązania wobec banku oraz na wysokość rat spłaty kredytu.

15 lutego 2008 r. powód zawarł z poprzednikiem pozwanego umowę o kredyt hipoteczny na zakup mieszkania na rynku wtórnym oraz koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu w kwocie 260.000 zł, indeksowanego walutą obcą - frankiem szwajcarskim na 276 miesięcy w równych ratach. Kredyt oprocentowano według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego i stałej marży banku w wysokości 1,10 p.p. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,85%, a jego wysokość miała zależeć od zmiany stopy referencyjnej stawki bazowej LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego. Powód zobowiązał się do spłaty kapitału z odsetkami miesięcznie w równych ratach, które wraz z innymi należnościami związanymi z kredytem miały być pobierane z jego rachunku bankowego. Informacje na temat zmian stóp procentowych, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty kredytobiorca miał otrzymywać w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była pierwsza hipoteka kaucyjna do kwoty 520.000 zł ustanowiona na rzecz banku na prawie do lokalu kupionego przez powoda oraz cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. Do czasu ustanowienia zabezpieczeń bank stosował marżę podwyższoną o 1,20 p.p. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności pobierane były z rachunku bankowego, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Kredyt został uruchomiony 26 lutego 2008 r.

Bank ustalał tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia, stosując ustaloną przez siebie metodę.

Do 26 stycznia 2015 r. powód spłacał raty kapitałowo-odsetkowe w złotych, zaś od 26 lutego 2015 r. bezpośrednio w walucie CHF.

11 września 2019 r. powód skierował do pozwanego reklamację dotyczącą umowy o kredyt z 15 lutego 2008 r. zarzucając jej nieważność i wzywając do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Nie podzielił stanowiska powoda, że umowa kredytu jest nieważna z uwagi na sprzeczność z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualny tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 2324). Waloryzację świadczenia wartością CHF uznał za zgodną z art. 353¹ i art. 358¹ § 2 k.c., także w świetle przepisów o ochronie konsumenckiej (art. 385¹ k.c. i n.). Strony mogły zatem zastrzec waloryzację kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich wartością franka szwajcarskiego, co miało na celu oparcie oprocentowania kredytu na stawce LIBOR, określającej koszt nabycia waluty waloryzacji na rynku walutowym. Odmienne Sąd ten ocenił postanowienia umowy kredytowej w zakresie, w jakim przewidują przeliczenie świadczeń pieniężnych wyrażonych w umowie w PLN według kursów kupna i sprzedaży ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank, przyjmując, że kształtują prawa i obowiązki powoda - konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienia te, zastrzegające dla banku możliwość jednostronnego decydowania o wysokości kursu franka szwajcarskiego służącego do przeliczeń, Sąd Okręgowy uznał za określające świadczenia uboczne. Nie odnoszą się one bowiem do wysokości głównych świadczeń pieniężnych i nie dotyczą zasady ich waloryzacji, lecz dotyczą sposobu ustalania kursu waluty będącej podstawą waloryzacji.

Za postanowienie określające główne świadczenie z umowy kredytu Sąd Okręgowy uznał poddanie świadczeń pieniężnych stron waloryzacji kredytu walutą CHF, pozwalające na zastosowanie oprocentowania opartego na stopie referencyjnej właściwej dla waluty waloryzacji. Uboczny charakter przypisał postanowieniom, które pozwalają na przeliczenie świadczeń stron po kursie

ustalonym przez bank we własnej tabeli. Sąd Okręgowy uznał za abuzywne postanowienia umowne opierające przeliczenia na bankowej tabeli kursów, a to z uwagi na narażenie kredytobiorcy na dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe w dniu podpisania umowy. Oceniając skutki abuzywności postanowień umowy dotyczących przeliczeń walutowych, Sąd Okręgowy uznał, że nie wiążą one powoda w zakresie odnoszącym się do bankowych tabeli kursów. Jest on jednak związany tymi klauzulami i umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Umowa kredytu może być wykonywana z pominięciem niedozwolonych części klauzul. Uznawszy zatem, że abuzywne są te postanowienia umowne, które odwołują się do bankowej tabeli kursów, tj. § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 Regulaminu, Sąd Okręgowy ocenił, iż jest jednak możliwe dalsze wykonywanie umowy kredytu z ich pominięciem, przy respektowaniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Nie zachodzi przy tym konieczność zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi, zwyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Skoro strony umowy kredytu poddały świadczenia umowne waloryzacji kursem CHF, nie określając sposobu ustalania kursu wymiany tej waluty, to konieczne stało się ustalenie wartości świadczeń objętych umową przez odniesienie ich do rynkowej wartości CHF. Zdaniem Sądu Okręgowego, rynkową wartość CHF określa kurs średni publikowany między innymi przez NBP. Przy jego zastosowaniu możliwe jest ustalenie zwaloryzowanej wartości świadczeń obu stron.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód mógłby dochodzić zwrotu nadwyżki pomiędzy sumą zapłaconą w PLN na poczet rat wyrażonych w CHF przy zastosowaniu kursu z tabeli banku, a sumą uiszczoną w PLN na poczet rat obliczoną przy zastosowaniu kursu średniego NBP lub kursu rynkowego tak przy wypłacie kredytu, jak i przy spłacie rat. Powód dochodził jednak zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy sumą rat zapłaconych w złotych i sumą rat, jakie zapłaciłby w złotych przy założeniu, że kredyt jest kredytem złotowym, nieindeksowanym kursem CHF, oprocentowanym według stawki stanowiącej sumę marży banku i stawki LIBOR 3M dla CHF, a takie żądanie Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne.

Wyrokiem z 20 grudnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 25 lutego 2022 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny nie podzielił wszystkich aspektów oceny prawnej sprawy przedstawionej przez Sąd Okręgowy. Stwierdził, że ocena abuzywności klauzul umownych w umowie kredytu powiązanego z kursem CHF nie może zawęzać się tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, w której wyrażono kwotę kredytu. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej, jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę.

Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe. Uznał przy tym, że klauzule ryzyka walutowego w umowie kredytu zawartej przez strony dotyczą głównych świadczeń stron. Dopuszczalność umownej waloryzacji świadczenia (art. 358¹ § 2 k.c.) nie wyłącza spod kontroli sądowej postanowień umownych kształtujących mechanizm waloryzacji pod kątem ich abuzywności, a więc sprzeczności z dobrymi obyczajami i możliwego naruszenia interesów konsumenta w stopniu rażącym (art. 385¹ § 1 k.c.).

Sąd Apelacyjny uznał ostatecznie, że na skutek błędnej wykładni prawa materialnego Sąd Okręgowy zaniechał oceny prawnej klauzuli ryzyka walutowego i nie poczynił niezbędnych ustaleń faktycznych odnośnie do okoliczności zawarcia umowy, a tym samym sposobu sformułowania tej klauzuli jednoznacznie i zrozumiałym językiem (art. 385 § 2 k.c.). Ponadto błędnie ocenił skutki abuzywności postanowień umownych dotyczących przeliczeń walutowych, odsyłających do kursu CHF w tabelach pozwanego. Przyjął, że dotyczą one świadczeń ubocznych obciążających strony umowy, a w związku z tym po ich wyeliminowaniu umowa może nadal obowiązywać, po zastąpieniu postanowień o kursie CHF z tabel pozwanego - kursem średnim NBP. Te uchybienia Sądu Okręgowego zostały przez Sąd Apelacyjny ocenione jako stanowiące formę nierozpoznania istoty sprawy, prowadzącego do wydania orzeczenia kasacyjnego (art. 386 § 4 k.p.c.).

W zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego z 20 grudnia 2022 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, że zachodzą przesłanki do uznania, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy dokonał pełnej i wszechstronnej oceny abuzywności kwestionowanych przez powoda postanowień i wydał orzeczenie kończące postępowanie w pierwszej instancji podlegające pełnej kontroli instancyjnej.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku czy prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnego orzeczenia, lecz skierowane jest przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ocenie Sądu Najwyższego może być zatem poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnego rozstrzygnięcia.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, nie zbada materialnej podstawy żądania albo nie oceni merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej żądania, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia.

W niniejszej sprawie powód wystąpił z żądaniem głównym, zmierzającym do wydania rozstrzygnięcia o nieważności umowy i konieczności zwrotu tego, co świadczył pozwanemu w jej wykonaniu. Zgłosił też żądanie ewentualne, oparte na założeniu, że jego rozliczenie z pozwanym ma nastąpić z uwzględnieniem wadliwości niektórych postanowień umownych. Formułując roszczenia i prezentując konsekwentnie te same stanowiska procesowe, powód – działający w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika – dał wyraz temu, jakie rozwiązanie sporu z pozwanym preferuje. Podtrzymał to stanowisko w apelacji, formułując określone

wnioski zaskarżenia. Żadne racje nie przemawiają za tym, żeby na obecnym etapie postępowania odbierać od powoda oświadczenia co do tego, czy za zgodne ze swoimi interesami uznaje przyjęcie, że umowa kredytowa łącząca go z pozwanym jest nieważna i od stanowiska zajętego w związku z takim zapytaniem uzależniać dalsze czynności w sprawie. Ostatecznie jednak, gdyby Sąd Apelacyjny oceniał sytuację procesową odmiennie, to takie oświadczenie od powoda może odebrać, a wyznaczające ramy sporu żądanie zgłoszone jako główne i liczne żądania ewentualne, pozwalają Sądowi Apelacyjnemu na odpowiednią reakcję procesową.

Sąd Okręgowy właściwie zidentyfikował stosunek prawny, na tle którego powstał rozstrzygany spór, ustalił okoliczności, w jakich zawarta została umowa kredytowa oraz rodzaj i treść pouczeń udzielonych powodowi w związku jej zawarciem, w tym także pouczeń odnoszących się do klauzuli ryzyka kursowego. Jeżeli Sąd Apelacyjny ocenia przytoczone przez Sąd Okręgowy ustalenia w tym zakresie jako niedostatecznie szczegółowe, to nie ma przeszkód, by je uzupełnił. Zadaniem sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym nie jest bowiem samo tylko rozważenie zarzutów podniesionych przez stronę w ramach zgłoszonego środka zaskarżenia, lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy. Jeśli sąd ten stwierdzi, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji było dotknięte wadami, tak gdy chodzi o rodzaj dowodów przeprowadzonych przez ten sąd, jak i sposób ich oceny, ale także gdy stwierdzi, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego wymaga uzupełnienia ustaleń faktycznych, to ma obowiązek we własnym zakresie ustalenia te uzupełnić, a dowody ocenić ponownie.

Częściowo wadliwa ocena materialnoprawna roszczenia zgłoszonego przez powoda może być skorygowana przez Sąd Apelacyjny we własnym zakresie, gdyż dokonanie takiej korekty oczywiście mieści się w graniach kompetencji sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 oraz – co do kosztów postępowania – art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

[f.n]

[W.R.]